



Ława. Radni wyrazili zgodę na odwołanie skarbnik Ewy Moszczyńskiej. Była gorąca dyskusja

data aktualizacji: 2019.04.29



Rada Miejska w Ławie podjęła podczas swojego posiedzenia w dniu 29 kwietnia uchwałę dotyczącą zgody na odwołanie skarbnik Ewy Moszczyńskiej, o co wnioskował burmistrz Dawid Kopaczewski. Głosowanie, którego ostateczny wynik był po myśli burmistrza, poprzedziła gorąca dyskusja.

Przypomnijmy dlaczego **burmistrz Dawid Kopaczewski** chciał odwołania skarbnik miasta **Ewy Moszczyńskiej**.

- W związku z utratą okresowej płynności finansowej przez Gminę Miejską Ława pod koniec 2018 r., co spowodowało trudności w realizacji zadań i dokonywaniu płatności, a tym samym naraziło Gminę na utratę zaufania, konieczna jest zmiana osoby pełniącej funkcję Skarbnika Miasta Ławy - uzasadniał Dawid Kopaczewski, wnioskując do Rady Miejskiej w Ławie o wyrażenie na takie działanie zgody.

Dawid Kopaczewski nie u wszystkich radnych znalazł zrozumienie.

Jego poprzednik **Adam Żyliński** podał argument, że burmistrz owszem, ma prawo dobrać sobie współpracowników, co jest rodzajem "zbójckiego prawa", ale jest od tego prawa odstępstwo właśnie w przypadku stanowiska skarbnika. Odwołanie osoby z tej funkcji wymaga bowiem zgody rady. Były burmistrz uważa, że ustanowienie tego wyjątku przez ustawodawcę jest wymowne, jest źródłem kompetencji rady w tym zakresie i dlatego radni powinni zadać sobie pytanie o to, czy istnieją merytoryczne przesłanki do odwołania.

Adam Żyliński zakwestionował też przedstawione przez Dawida Kopaczewskiego uzasadnienie.

- To burmistrz odpowiada za wykonanie budżetu, nie skarbnik - podkreślił, później dodając, że zawsze, w ambitnej gminie, dopinanie budżetu nie jest łatwym zadaniem i wymaga "gimnastyki". **- Cała rzecz jest chybiona i bardzo niepożądana z punktu widzenia miasta** - podsumował swoje stanowisko były burmistrz.

Radny **Edward Bojko** też był przeciw.

- Nie widzę najmniejszego uzasadnienia, żeby głosować za. Obserwuję panią skarbnik od wielu lat. Przy pana małym doświadczeniu w zakresie kierowania miastem, uważam, że pani Moszczyńska będzie panu potrzebna - powiedział radny, zwracając się do Dawida Kopaczewskiego.

W sprawie wypowiedział się też **Włodzimierz Ptasznik**.

- Nie mam nic do pani Ewy. Powoływałem ją do pracy w urzędzie miasta. Rozumiem jednak burmistrza, który chce otoczyć się "swoimi ludźmi" po prostu po to, by mieć spokojne noce. Jest to prawo każdego burmistrza, by w odpowiedni sposób dobrać sobie współpracowników - powiedział.

"Otoczenie się swoimi ludźmi" - do tego, chyba nie do końca fortunnego, sformułowania odniósł się Wojciech Szymański. Podkreślił, że jego zdaniem burmistrz przede wszystkim powinien się otoczyć ludźmi kompetentnymi, a nie "swoimi", gdyż miasto nie jest prywatną własnością. Włodzimierz Ptasznik doprecyzował później, że chodziło mu o ludzi, do których burmistrz ma zaufanie, bo ma ono kluczowe znaczenie, by skutecznie współpracować.

Radna **Elżbieta Prasek** dodała, że radni nie wiedzą, kto miałby zastąpić Ewę Moszczyńską, a sytuacja finansowa miasta jest według niej trudna. Stawianie radnych przed "personalną niewiadomą" zarzucił burmistrzowi także wiceprzewodniczący rady **Wojciech Szymański**.

Z kolei radnej **Ewie Jackowskiej** zależało, by w publicznej przestrzeni wybrzmiała informacja o tym, iż burmistrz zobowiązał się do kontynuacji zatrudnienia Ewy Moszczyńskiej. Oznacza to, że będzie ona musiała pożegnać się ze stanowiskiem skarbnika, ale nadal będzie pracowała w ratuszu, na innym stanowisku, co potwierdził burmistrz Dawid Kopaczewski.

Burmistrz podkreślił też, że zaproponowane przez niego odwołanie skarbnika odbywa się w ramach normalnej procedury stosowanej w polskim prawie. Przypomniał, że odpowiedzialność za funkcjonowanie miasta w oczach opinii publicznej spoczywa przede wszystkim na barkach burmistrza i na tej podstawie poprosił o zaufanie w kwestii doboru kluczowych osób.

- Jeśli coś pójdzie nie tak, rozliczany jest przede wszystkim burmistrz - mówił
Dawid Kopaczewski.

Burmistrz dodał, że trudności z płynnością finansową pojawiły się wręcz w pierwszych dniach jego urzędowania i przyznał, że nie spodziewał się, że przyjdzie mu się zmierzyć z taką sytuacją. Jak mówił, z jednostek podległych docierały sygnały, że po raz pierwszy trzeba było wstrzymać płatności faktur, o co zresztą pytali pod koniec 2018 roku w urzędowych gabinetach sami radni.

Po dość gorącej dyskusji Rada Miejska w Iławie podjęła przedmiotową uchwałę stosunkiem głosów 11 za, 10 przeciw. Tym samym rada, choć bardzo w tej sprawie podzielona, wyraziła zgodę, by odwołać Ewę Moszczyńską z funkcji skarbnika.

"Przeciw" zagłosowali radni: *Bojko, Foryś, Hatała, Rochowicz, Rozborski, Rykaczewski Andrzej, Rykaczewski Piotr, Wyżlic, Żyliński, Szymański.*

"Za" zagłosowali radni: *Młotek, Prasek, Jackowska, Woźniak, Ptasznik, Sławiński, Paczkowski, Rychlik, Miecznikowski, Pogodowska, Kamiński.*

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/57687-ilawa-radni-wyrazili-zgode-na-odwołanie-skarbnik-ewy-moszczyńskiej-była-goraca-dyskusja>